

KS. IRENEUSZ PAWLAK

DZIEJE ORGANÓW KATEDRALNYCH W GNIEŹNIE

Dotychczasowe badania nad historią organów katedralnych w Gnieźnie były jedynie wycinkowe i fragmentaryczne. Dotyczyły one bądź poszczególnych okresów historycznych¹, bądź też były li tylko wzmiankami o gnieźnieńskim instrumencie². Niniejszy artykuł zatem z jednej strony stanowi niejako podsumowanie dotychczasowych studiów, z drugiej zaś ujmuje problem całościowo: od pierwszych wzmianek o organach gnieźnieńskich do najnowszego instrumentu³. Podstawę źródłową opracowania stanowią protokoły posiedzeń kapituły metropolitalnej w Gnieźnie, akta wizytacyjne, księgi rachunkowe kapituły gnieźnieńskiej oraz muzykalia XIX i XX w. Wszystkie te źródła są obecnie przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie⁴.

Pierwsza wzmianka o istnieniu organów w katedrze gnieźnieńskiej pochodzi z 1418 r., a zawarta jest w graduale klarysek gnieźnieńskich. W tekście dedykacyjnym tej księgi czytamy, że jej fundator kanonik Mikołaj Goszczyński⁵ wykonał w

¹ I. Pawlak. *Organy i organiści katedry gnieźnieńskiej do połowy XVI w.* „Muzyka” 23:1978 z. 2 s. 76-80.

² H. Feicht. *Polskie średniowiecze*. W: *Z dziejów polskiej kultury muzycznej*. T. 1. Pod red. Z. M. Szweykowskiego. Kraków 1958 s. 9-55; tenże. *Muzyka liturgiczna w polskim średniowieczu*. W: *Musica medii aevi*. T. 1. Pod red. J. Morawskiego. Kraków 1965 s. 9-52; J. Mizgalski. *Organiści i organmistrze polscy*. Warszawa 1961 (mps — Arch UW); W. Zientarski. *Życie muzyczne Gniezna w XVIII w.* W: *Dzieje Gniezna*. Pod red. J. Topolskiego. Warszawa 1965 s. 383-388; tenże. *Z dziejów katedralnej kapeli muzycznej w Gnieźnie*. „Nasza Przeszłość” 24:1966 s. 143-166; tenże. *Mateusz Zwierzchowski — muzyk i kompozytor gnieźnieński około 1713-1768*. W: *Z dziejów muzyki polskiej*. T. 13. Pod red. K. Pałubickiego. Bydgoszcz 1969 s. 22-47; J. Gólos. *Zarys historii budowy organów w Polsce*. W: *Z dziejów muzyki polskiej*. T. 12. Pod red. K. Pałubickiego. Bydgoszcz 1966; tenże. *Polskie organy i muzyka organowa*. Warszawa 1972; *Katedra gnieźnieńska*. T. 1-2. Por red. A. Świechowskiej. Poznań—Warszawa—Lublin 1970.

³ W tym miejscu pragnę podziękować ks. W. Zientarskiemu, dyrektorowi Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie, za udostępnienie mi zebranych przez siebie i dotąd nie opublikowanych materiałów źródłowych dotyczących organów gnieźnieńskich od połowy XVI do XVIII w. włącznie.

⁴ Z tej racji przy cytowaniu źródeł zostanie pominięty skrót oznaczający archiwum przechowujące wykorzystane źródła.

⁵ J. Korytkowski. *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni*

katedrze wiele prac, między innymi „[...]capitulare reformavit, item organa[...]”⁶. Skoro więc „organa reformavit”, to znaczy, że istniały one wcześniej — przed rokiem 1418. Wniosek ten pokrywa się z wynikami dotychczasowych badań nad działalnością pierwszych organistów w Polsce. Na ich podstawie można z dużym prawdopodobieństwem twierdzić, że katedra gnieźnieńska posiadała własnego organistę imieniem Jan już w 1417 r.⁷ Przypuszczać można, że organy wybudowano po wystawieniu nowej katedry gotyckiej. Stało się to prawdopodobnie za rządów abpa Mikołaja Trąby (1412-1422). Wskazywałby na to rozmach prac dotyczących katedry, podjętych przez tego arcybiskupa⁸.

Następca Trąby, abp Wojciech Jastrzębiec, przeznaczył w dniu 24 IV 1426 r. na utrzymanie organów dziesięcinę wartości 4 marek⁹. Być może instrument zrów wymagał naprawy. Nie wiadomo jednak, czy jej dokonano. Wiadomo natomiast, że 21 X 1447 r. kapituła zawarła umowę z poznańskim organmistrzem Janem Kopersmitem na wybudowanie nowych organów¹⁰. Widocznie stare nie nadawały się już do użytku. Brakuje jednak w źródłach jakichkolwiek dowodów na to, że organy te zostały zbudowane. Można jedynie przypuszczać, że Kopersmit postawił nowe organy, skoro następna wzmianka o organach pochodzi z 7 V 1481 r., kiedy to Kapituła katedralna postanowiła odnowić instrument¹¹. Wydaje się, że organy zbudowane przed rokiem 1447 nie wytrzymałyby 33 lat bez odnowienia, a kapituła katedralna nie mogła się zgodzić na to, by nabożeństwa odprawiały się bez towarzyszenia organów. Do naprawy organów zaangażowano organmistrza Andrzeja, który wywiązał się ze swego zadania w 1482 r.¹² Organy jednak nadal ulegały

naszych. T. 2. Gniezno 1883 s. 165 nn. Por. I. Pawlak. *Analiza paleograficzno-muzyczna graduatu klarysek gnieźnieńskich z 1418 r.* Lublin 1964 s. 18 nn. (mps — Arch BKUL).

⁶ Biblioteka Katedralna w Gnieźnie sygn. ms 170.: „Item predictus dominus Nicolaus [Goscziński] procurator eciam in ecclesia maiori multa bona fecit tempore reverendissimi patris domini ac domini Nicolai archiepiscopi videlicet turrim complevit et thesaurum in ea fecit, cappellam ferream et tumbam sancti Adalberti et translationem reliquiarum sancti Adalberti de antiquo et villi sepulchro ad novem fieri procuravit, librariam et capellas intra et extra compleri ordinavit et pavementum in ecclesia poni, carulare reformavit, item organa, item imagines, item monstranciam[...]” (cyt. za: *Monumenta Poloniae Historica*. T. 5. Warszawa 1961 s. 957).

⁷ Por. Feicht. *Polskie średniowiecze* s. 46; Gołos. *Polskie organy* s. 36.

⁸ J. Zachwatowicz. *Historia budowy katedry gotyckiej*. W: *Katedra gnieźnieńska* s. 42.

⁹ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanæ Gnesnensis 1408-1448* (ACap. B 14) k. 123.

¹⁰ Tamże k. 253v: „[...] domini fecerunt coordinacionem firmam cum provido Johanne Copersmyth cive de Posnania super organi hic ecclesia Gnesnensi paracione”.

¹¹ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanæ Gnesnensis 1480-1508* (ACap. B 16) k. 22: „Item domini de predictis pecuniis caparum mutaverunt apud dominum Nepotem decem marcas pro reficiendo organo, quas debet reparare de pecuniis fabricæ”.

¹² Tamże k. 34: „Item ibidem domini mandaverunt domino Dambrowsky ecclesie fabricatori ut det quinque marcas Andree organiste pro servitio deservito de fabrica nova”.

Termin „organista” oznaczał w wiekach średnich zarówno grającego na organach, jak i budującego ten instrument. Często zresztą jedna osoba łączyła obydwie funkcje. Zdarzało się bowiem, że organista znał się na budowie organów i sam je naprawiał. Obok tego występuje nazwa „organarius”, oznaczająca zasadniczo wykonawcę muzyki organowej. Jednakże czasami tym określeniem nazywano także

niszczeniu, tak że kapituła w dniu 30 X 1499 r. postanowiła wybudować zupełnie nowy instrument wykorzystując pieniądze przeznaczone na ten cel przez abpa Jakuba z Sienna (1474-1480)¹³. Sprawę budowy nowych organów zlecono dwom kanonikom: Jakubowi Chrzanowskiemu i Klemensowi z Piotrkowa, którzy mieli znaleźć odpowiedniego budowniczego¹⁴. Sam arcybiskup, którym podówczas był kard. Fryderyk Jagiellończyk, przeznaczył w 1500 r. na budowę organów 40 marek¹⁵. W dniu 24 X 1500 r. zaczęły się pertraktacje ze Stanisławem Zelikiem, organistrzem krakowskim, w celu podjęcia przez niego budowy nowych organów w katedrze gnieźnieńskiej¹⁶. Kapituła poleciła Klemensowi z Piotrkowa zakończyć rozmowy wstępne z Zelikiem jeszcze w 1500 r.¹⁷ W roku 1503 Klemens z jej upoważnienia omawiał cenę za już podjętą pracę¹⁸. Nie doczekał się Klemens ukończenia budowy, gdyż zmarł w maju 1507 r., przekazując w testamencie m.in. 20 złotych węgierskich na organy¹⁹. Praca nad budową organów katedralnych szła bardzo opornie. Zelik w początkach 1504 r. prosił kapitułę, by mu pozwoliła udać

budowniczego organów. Terminologia występująca w dokumentach jest więc niejednolita i niekiedy trudno się zorientować, o jaką funkcję chodzi (Gołos: *Polskie organy* s. 36; tenże. *Zarys historii budowy organów* s. 31).

W źródłach gnieźnieńskich zasadniczo organistrz nazywany jest „organista”, a grający na organach „organarius”.

¹³ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1480-1508* (ACap. B 16) k. 319v: „Item domini prefati habentes mencionem de organo et eiusdem defectu. Placuit ipsis quod organum denuo extruatur de pecuniis legatis pro ecclesia Gnesnensi per olim reverendissimum dominum Jacobum Szeniyski archiepiscopum Gnesnensem et quod Reverendissimus Dominus noster Cardinalis Archiepiscopus in hac facta avisetur et pro subsidia sua Reverendissimum paternitatis petatur”.

¹⁴ Tamże k. 323v.

¹⁵ Tamże k. 328.

¹⁶ Tamże k. 338v. Nazwisko Zelik występuje w dokumentach w różnym brzmieniu: Hermanzelig, Selig, Szelig, Zelig, Zelik. Chodzi tu niewątpliwie o tę samą osobę. Spolszczone nazwisko Zelika brzmiało Stanisław Warpąski (Gołos: *Polskie organy* s. 29). Autor powołuje się na A. Chybińskiego *Słownik muzyków polskich do roku 1800* (T. 2. Kraków 1949 s. 143).

Zelik prowadził w Krakowie zakład budowy organów, a chętnie podejmował się także robót blacharskich, np. krycia blachą wież i dachów (Gołos: *Polskie organy* s. 39).

Wybudował on organy w kościele Najświętszej Maryi Panny w Krakowie (1506), w Brześciu Kujawskim (1512) oraz w katedrze wrocławskiej (tamże).

¹⁷ ACap. B 16 k. 340.

¹⁸ Tamże k. 386v.

¹⁹ Tamże k. 427. Postać Klemensa z Piotrkowa zasługuje na osobne omówienie. Będąc z wykształcenia prawnikiem, rozwinął szeroką działalność liturgiczną (fundował księgi, zbierał je, korygował, układał kalendarz liturgiczny), a nawet muzyczną, gdyż sam poprawiał w rękopisach melodie wykonywane podczas liturgii. Zob. J. Korytkowski. *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*. T. 3. Gniezno 1883 s. 218 nn.; J. Rył. *Biblioteka katedralna w Gnieźnie*. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 32:1976 s. 226; I. Pawlak. *Kalendarz katedry gnieźnieńskiej w pierwszej połowie XVI wieku*. „Studia Gnesnensia” 2:1976 s. 266 nn.; tenże. *Śpiewy alleluia zawarte w graduale Macieja Drzewickiego z 1536 roku i ich znaczenie dla określenia tradycji choralowej przyjętej w katedrze gnieźnieńskiej w pierwszej połowie XVI wieku*. Lublin 1976 s. 34 nn. (mps — Arch BKUL).

się do Krakowa i przyrzekł powrócić na Wielkanoc tegoż roku²⁰. Być może, iż stało się to z powodu panującego w katedrze zimna, gdyż podobna sytuacja powtórzyła się 16 I 1511 r., kiedy to Zelik niedwuznacznie skarżył się na zimno. Kanonicy zgodzili się wówczas na jego nieobecność pod warunkiem powrotu, gdy się ociepli²¹. Zapewne w celu przyspieszenia budowy organów abp Róża Boryszewski (1503-1510) zobowiązał się 10 VIII 1505 r. utrzymywać „organistę Stanisława Seliga świeżo sprowadzonego z Krakowa” i płacić mu kwartalnie po 3 grzywny pensji²². Zelik podjął się nie tylko budowy organów, ale także pokrycia wieży katedralnej ołowiem²³. Być może dlatego praca nad organami przeciągała się zbyt długo, tak że kapituła w 1509 r. nosiła się z zamiarem zerwania umowy²⁴. Jednakże do tego nie doszło. Już w 1510 r. na polecenie kapituły Zelik, zgodnie z własnym przyrzeczeniem, miał wejść w ciągły tygodnia w kontakt z robotnikami od ołowiu²⁵. W latach 1511-1512 kapituła wypłaciła „famoso Stanislaao Zelig” pewną ilość marek²⁶. W tym czasie podjął się Zelik pracy nad organami w Kórniku. W 1513 r. starał się o pozwolenie kapituły na podróż do Kórnika w celu dokończenia budowy. Kanonicy nie chcieli wyrazić na to zgody, gdyż Zelik nie ukończył jeszcze budowy organów oraz prac nad wieżą katedralną w Gnieźnie. Zelik jednakże zobowiązał się, że po 6 tygodniach pobytu w Kórniku wróci i ukończy pracę nad organami²⁷. Obietnica ta nie doczekała się realizacji jeszcze w 1515 r.²⁸ Tak więc praca nad budową organów katedralnych w Gnieźnie przeciągała się i po upływie przeszło 15 lat od jej rozpoczęcia organy jeszcze nie były gotowe. Nie wiadomo, czy nie doszło do zerwania umowy z Zelikiem, skoro 9 V 1519 r. kanonicy zebrani na kapitule jednogłośnie postanowili posłać po organistę Mikołaja, aby dokończył budowy organów²⁹. Kilka dni później uradzili, by skierować list do prymasa Jana Łaskiego (1510-1531) z prośbą o interwencję i przysłanie Mikołaja³⁰. Być może Mikołaj był

²⁰ ACap. B 16 k. 407.

²¹ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1508-1521* (ACap. B 17) k. 46.

²² ACap. B 16 k. 404.

²³ Tamże k. 407.

²⁴ ACap. B 17 k. 9.

²⁵ Tamże k. 37v.

²⁶ Tamże k. 66v, 83.

²⁷ Tamże k. 103v: „Ibidem Stanislaus Zelik postulavit licenciam a dominis recedendi in Curnik ad faciendam organum. Quem domini dimittere noluerunt propter labores organi et turris quos non perficit nec finivit. Qui offert se in duobus septimanis finire et perficere totum laborem turris et putibus se obligat quod debet redire ex Curnik infra sex hebdomadas et contumare labores organi et perficere finem”.

²⁸ Tamże k. 147.

²⁹ Tamże k. 169: „[...]domini) unanimi consensu decernunt ut mittatur pro Nicolao organista ad perficiendum opus organi”.

³⁰ Tamże k. 210v: „Itam deliberaverunt scribere litteras ad reverendissimum dominum ut sua reverendissima dominatio mitteret Nicolaum organistam ad perficiendum opus organi”.

Być może chodziło o Mikołaja z Sarbii, który w 1511 r. zbudował organy w katedrze krakowskiej, a w 1541 dokonał remontu organów w kaplicy mansjonarskiej katedry poznańskiej (Chybiński, jw. t. 2. s. 92).

pracownikiem zaangażowanym przez Łaskiego. Nie wiadomo, czy Mikołaj miał swój udział w budowie organów gnieźnieńskich. Ostatecznie budowę zakończono w 1522 r., czyli po przeszło 20 latach od jej rozpoczęcia³¹.

W 12 lat później, bo w 1534 r., organy wymagały już naprawy. Delegatem kapituły w tej sprawie został kanonik Jan Naropiński, który przyrzekł nawiązać kontakt z zakonikiem, mistrzem od budowy organów w Krakowie, o niewiadomym imieniu³². Próba widocznie się nie powiodła, skoro nowy delegat upoważniony przez kapitułę, kanonik Wojciech Psarski, wyszukał innego mistrza. Był nim Jan ze Żnina, który uprzednio budował organy w Łowiczu³³. Zgodził się on naprawić organy gnieźnieńskie, które „iam urgent in deformationem”. Kontrakt na remont organów został zawarty z Janem w dniu 8 V 1534 r. Organmistrz miał naprawić organy tak stare, jak i nowe łącznie z pozytywem. W katedrze gnieźnieńskiej znajdowały się w tym czasie, jak wynika z akt kapitulnych, dwa różne instrumenty, z których nowszy miał pozytyw. Można sądzić, że starymi nazywano organy pochodzące jeszcze z XV w., a nowymi — instrument zbudowany przez Zelika. Przepuszczalnie więc Zelik wybudował nowe organy nie likwidując poprzednich. Nie da się ustalić, gdzie usytuowane były te instrumenty. Obydwa jednak musiały być używane, skoro kapituła zabiegała o ich naprawę. W nowych organach Jan zobowiązał się dołączyć dwa nowe głosy: „raschphaff³⁴ i ffleth”, a w starych miał dodać w miejsce oktawy „ffleth vijelkj”. Jednakże z powodu znacznego uszkodzenia wiatrownicy w organach starych głos ten postanowiono przenieść do nowych. Praca miała trwać 9 miesięcy, a za jej wykonanie kapituła przyrzekła wypłacić Janowi 36 florenów i ponadto postarać się o wszystkie potrzebne do naprawy materiały³⁵. W

³¹ Por. Gołos. *Polskie organy* s. 39.

³² *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1525-1536* (ACap. B 18) k. 250v: „Reverendissimus et venerabilis dominus Joannes Naropyeniskij[...] canonicus ad petitionem dominorum promisit sua dominacione ordinare monachum organistam de Cracovia ad reformandum organa huius ecclesie Gnesnensis que iam deteriorant et destruant [...]”.

³³ Tamże k. 275v: „Dominus Albertus Psarski doctor canonicus ac fabricator huius ecclesie[...] facit diligenciam circa reformationem organa et convenit Joannem organistam de Snijn qui disposuit organa in Lowicz pro triginta florenis ad reformandum organum huius ecclesie quia iam urgent in deformationem”.

³⁴ Nazwa „raschphaff” oznacza przypuszczalnie to samo co niemieckie „Rauschpfeife” i holenderskie „Ruispijp”. Por. T. Schneider. *Die Namen der Orgelregister*. Kassel—Basel 1958 s. 43.

³⁵ ACap. B 18 k. 282v: „Anno Domini 1534 die Saturni VIII mensis Maji[...] Joannem de Skena magistrum organorum consensu et voluntate dominorum prelatorum et canonicorum[...] Albertus Psarski[...] canonicus et fabricator huius ecclesie convenit ad reficienda et resarcienda ac renovanda organa tam nova quam vetera. Videlicet quod in novis organis et positivo eius, ut vocatur, de novo videlicet addere duas voces raschphaff et ffleth vocatas, purgare etiam utrumque organum et landam omnes voces utriusque organi tam superiores quam inferiores debebit resarcire et loco octave, quam imponere organo veteri debebat, novis imponet vocem quam illi vocant ffleth vijelkj, nam in organis antiquis landa deleta est cui nulla vox addere potest. Pro isto itaque labore convento triginta sex florenos in moneta polonicali a prefato venerabili capitulo Gnesnensi habitum est. Iamque nunc incipiet immo incipit labore, quem per novem septimanas dixit se consummaturum ad necessaria resarcionis puta plumbum aluthe bituminis et aliorum quiscuid ad organa opus erit capitulum istum impendet”.

dniu 12 XII 1540 r. kapituła przekazała należność za naprawę organów Janowi z Poznania³⁶. To samo imię organmistrza nasuwa przypuszczenie, że Jan ze Żnina mógł w tym czasie przenieść się do Poznania i jest jedną i tą samą osobą. W takim przypadku naprawiałby organy w katedrze gnieźnieńskiej około 6 lat. Istnieje też możliwość, że Jan ze Żnina nie wywiązał się z powierzonego mu zadania i kapituła sprowadziła innego organmistrza z Poznania o tym samym imieniu. Rozwiązanie tej wątpliwości nie jest w obecnym stanie badań możliwe, gdyż brak na ten temat jakichkolwiek danych w źródłach gnieźnieńskich.

W 1546 r. kanonicy zebrani na kwietniowej kapitule generalnej uznali, że nowe organy katedralne, zbudowane niegdyś wielkim kosztem, przez codzienny użytek coraz bardziej się psują i dlatego postanowili je naprawić³⁷. Kontrakt zawarty 2 VIII 1548 r. z Tomaszem z Łęczycy przewiduje jednakże tylko przebudowę 13-głosowych organów starych, a nie wspomina o organach nowych³⁸. Nie wiadomo też, w jakim stopniu stare organy zostały przebudowane. Praca została ukończona w 1549 r., kiedy to ekonom kapituły wypłacił organmistrzowi 87 marek³⁹.

Bardzo znamienne było pociągnięcie kapituły z 1553 r. Kanonicy zauważyli bowiem, że organy nie tyle psują się od ich codziennego użytku, ile raczej z braku stałej konserwacji. Dlatego postanowili zaangażować 24 IV tegoż roku organmistrza Stanisława, aby przeprowadzał systematyczną korekturę organów⁴⁰. Stałą opiekę nad organami roztoczyła kapituła aż do końca XVI w. Usuwano natychmiast zauważone usterki⁴¹. Miejsce Stanisława zajął w 1566 r. organmistrz Jakub⁴². W

³⁶ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanæ Gnesnensis 1536-1555* (ACap. B 19) k. 190: „Domini suprascripti providum Joannem de Poznania magistrum organorum quo ad solutionem salarij ob organa reformacionef[...] expediendum commiserunt”.

³⁷ Tamże k. 237v: „Domini attendentes opus novum organorum in hac ecclesia Gnesnensi maximo sumptu constructum quotidiano usu in dies magis ac magis comminui et depravari decreverunt [...]”.

³⁸ Tamże k. 242: „Domini contractus de renovandis et reficiendis organis cum honorabili domino Thoma de Lancicia organario inierunt [...] Renovatus est opus organorum antiquum totaliter in quo et voces tubarum tredecim [...] in parte manuali vocem principalem, octavam, quindecimam, cymbalem, mixturam, rosfajf, fleth, quintam, in parte pedali principalem, octavam, quindecimam cum mixtura, czinele et puzan”. Por. Zientarski. *Z dziejów katedralnej kapeli* s. 145.

³⁹ ACap. B 19 k. 387v.

⁴⁰ Tamże k. 436: „Domini [...] famato Stanislao organiste [...] a correctura organorum quottannis sexagenam peccuniarum pendebant, quum tamen nuper alia organa sunt constructa, itaque maiorem curam in eis corrigendis quam antea subire cogatur [...]”.

Wydaje się, że obok braku konserwacji częste defekty w organach spowodowane były niekorzystnymi warunkami klimatycznymi panującymi w katedrze. Dotkliwie zimno i wilgoć dawały się we znaki także instrumentom. Zresztą katedra gnieźnieńska nie była w tym odosobniona. Zbudowane kosztem 50 grzywn w 1511 r. 14-głosowe organy nad kruchtą wejścia głównego w katedrze poznańskiej po 40 latach okazały się zupełnie nieużyteczne i nabożeństwa odprawiały się bez ich towarzyszenia (J. Nowacki. *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. T. 1. Poznań 1959 s. 469).

⁴¹ *Inventarium omnium et singulorum proventuum peccuniariorum Mensae Capituli Gnesnensis 1548-1581* (ACap. B 299) k. 194.

⁴² Tamże k. 267: „Item Jacobo organiste a correctura organorum talari 6”.

roku 1590 opiekował się organami Szymon, który był jednocześnie organistą katedralnym. Wyczyścił on piszczałki i przeprowadził ogólną korektę⁴³. Gdy w 1591 r. zepsuły się „małe organy” (tym terminem przypuszczalnie określano pozytyw), kapituła postanowiła sprowadzić organmistrza z Wągrowca, być może cystersa⁴⁴, który rozpoczął pracę 14 III 1592 r.⁴⁵ Nosił on imię Maciej. Gdy po upływie 3 miesięcy ukończył swe dzieło, prosił kapitułę, by muzycy-organisci ocenili jego pracę. Kapituła delegowała organistę Szymona, który po przebadaniu wszystkich głosów po kolei oświadczył, że Maciej wywiązał się ze swego zadania dość dobrze⁴⁶. Tym samym umieszczono w źródłach pierwszą w dziejach organów katedralnych w Gnieźnie wzmiankę o oficjalnym odbiorze organów.

Po upływie 16 lat instrument gnieźnieński musiał być w dobrym stanie, skoro w 1608 r. archidiakon Wincenty de Sevè, przeprowadzając wizytację katedry, zapisał, że obydwa instrumenty organowe, jakie kościół posiada, są dobre, zbudowane dość ładnie i nie wymagają naprawy⁴⁷. Dopiero w 1639 r. zanotowano naprawę pozytywu⁴⁸. W kilka lat później (20 X 1643 r.) abp Maciej Łubieński (1641-1652) nakazał odbudować organy, „bez których kościół jest niemy”⁴⁹. Od początku XVII w. brakuje w źródłach gnieźnieńskich jakichkolwiek wzmianek o konserwacji organów. Być może właśnie zaniechanie stałej troski o instrument spowodowało, że w połowie XVII w. dotychczasowy nie nadawał się już do użytku. Z pewnością też ujemny wpływ na organy miał pożar katedry w 1613 r., który wprawdzie nie zniszczył wnętrza kościoła, ale spowodował uszkodzenie dachu i wież katedralnych. Kapituła zajęta w tym czasie remontu dachu i helmów wieżowych⁵⁰ nie była w stanie

⁴³ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1587-1606* (ACap. B 22) k. 255-256: „Domini[...] bene prospectum et commendatum habentes studium et diligenciam Simonis Patricii civitatis et organarii alme ecclesie istius metropolitane Gnesnensi quam in absolvendo officio sub a multis annis exercet et exhibet maiori diligencia eum dare cupientes ut sibillo organorum corrigat et ad correcturam teneatur eundem astringentes salarium eidem augendum [...]”.

⁴⁴ Tamże k. 300: „Preterea decreverunt domini organistam Wągroweco vocandum ad reficienda organa parva [...]”.

⁴⁵ *Regesta fabricae Ecclesiae Metropolitanae Gnesnensis 1581-1592* (ACap. B 99) k. 89

⁴⁶ ACap. B. 22 k. 361: „Dominus Matthias organorum restaurator correctus iam et bene institutus organis pro quibus a venerabili capitulo conductus fuit pro certa quadam pecunie summa, organa iam a se reperata et in meliorem conditionem reducta petiit illa a se per musicos organorum examinari et recipi [...] Dominus Simon organarius organa predicta per singulas voces examinata dominum Matthiam organarium satis bonum opus fecisse testificatus est”.

⁴⁷ *Wizytacja archidiakonu gnieźnieńskiego Wincentego de Sevè 1608* (ACons. E 40) k. 13v: „Organa bina habet ecclesia bona et structura satis eleganti nulla reformatione indigent”.

Obok podwójnych organów w nawie głównej katedra posiadała także instrumenty w bocznych kaplicach, zwanych później kaplicami Łubieńskich i Baranowskiego. W źródłach gnieźnieńskich znajduje się na ich temat wiele wzmianek. Jednakże wykracza to poza ramy niniejszego opracowania.

⁴⁸ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1625-1646* (ACap. B 24) k. 444.

⁴⁹ Tamże k. 545: „Organum sine quo muta est ecclesia restituere ad integritatem ecclesie pertinet atque de eo restituendo cogitandum”.

⁵⁰ J. Zachwatowicz, *Przemiany architektoniczne w okresie od 1500-1760 r.* W: *Katedra gnieźnieńska* s. 153.

zainteresować się jednocześnie organami. Polecenie abpa Łubieńskiego z niewiadomych przyczyn nie zostało spełnione. Dlatego też Łubieński 24 IV 1649 r. po raz drugi nakazał kapitule sprawienie dla katedry nowych organów, na które fundusze zostawił abp Jan Węzyk (1627-1638). Widocznie już za jego rządów instrument był w opłakany stan⁵¹. Wyznaczeni przez Łubieńskiego w 1650 r. kanonicy stwierdzili, że również otoczenie organów pozostawia wiele do życzenia⁵². Nie wiadomo, kiedy rozpoczęto pracę nad nowymi organami. Niewątpliwie przeszkodą stała się wojna polsko-szwedzka w latach 1655-1660. Źródła gnieźnieńskie informują nas jedynie o ukończeniu budowy organów po 1661 r. (przypuszczalnie w 1662 r.). Nowe organy postawił Jerzy z Gdańska, który za swoją pracę otrzymał 1000 florenów⁵³. Brakuje w dokumentach szczegółów technicznych dotyczących tego instrumentu. Opiekę nad organami w 1679 r. kapituła powierzyła kanonikowi K. Chudzińskiemu⁵⁴. Po blisko 20 latach od zakończenia budowy napotykamy pierwszą wzmiankę o naprawie organów i pozytywu (1681 r.)⁵⁵. Celem dokonania poprawek postanowiono sprowadzić organmistrza z Gdańska⁵⁶. Być może był nim sam Jerzy lub ktoś z jego warsztatu.

Z zachowanych późniejszych notatek dowiadujemy się, że organy były otoczone stałą troską kapituły. W 1685 r. poleciła ona naprawić okna, by organy „na skutek wiatrów i deszczów nie doznały szkody”⁵⁷. W 1692 r. malarz Wojciech Ostaf pozłocił organy i wykonał na nich bliżej nieokreślone malowidło⁵⁸. Drobnych napraw instrumentu dokonano w 1694 r.⁵⁹ Archidiakon gnieźnieński, Stanisław Lipski, w 1696 r. przeprowadził wizytację kościoła metropolitalnego. Wynika z niej, że obok wielkich organów, usytuowanych na chórze muzycznym, w pobliżu ołtarza wielkiego po lewej stronie nad stallami prałackimi znajdowały się inne, mniejsze organy⁶⁰. Tak

⁵¹ J. Korytkowski. *Areybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821*. T. 2. Poznań 1888 s. 42.

⁵² *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1647-1667* (ACap. B 25) k. 75v.

⁵³ Tamże k. 424: „Ut quam celerrime magnificum plane organorum opus heroica munificencia piisimi benefactori et perenni memorie [...] Matthie Lubienski [...] Domini decreverunt famato Georgio organmagistro Gedanensi iuxta contractum mille florenos illi dandi [...]”.

Jerzy z Gdańska nazywał się przypuszczalnie Jerzy Nitrowski. Działał także w Olkuszu, Krakowie i Warszawie. Zbudował m.in. nowy instrument w katedrze poznańskiej w 1667 r. Kompletnie przebudował wielkie organy kościoła Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku w latach 1672-1673 (Gołos. *Polskie organy* s. 276, 281 nn.).

⁵⁴ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1668-1684* (ACap. B 26) k. 271: „Superintendentia reparationis organorum huius ecclesie committitur domino Gasparo Chudynski canonico gnesnensi”.

⁵⁵ *Percepta proventuum mensae Capituli Gnesnensis 1681-1695* (ACap. B 310) k. 8v.

⁵⁶ ACap. B 26 k. 312v.

⁵⁷ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1684-1695* (ACap. B 27) k. 30.

⁵⁸ Tamże k. 562v: „Ad submissam petitionem honesti Alberti Ostafi pictoris gnesnensis interitu trecentorem florenorum pro pictura et deauratione organorum [...]”.

⁵⁹ *Percepta proventuum mensae Capituli Gnesnensis 1689-1695* (ACap. B 312) k. 142v.

⁶⁰ *Wizytacja archidiakonu gnieźnieńskiego 1696-1699* (ACons. E 6) k. 10v: „Organa bona habet

więc ówczesne organy katedralne, fundowane przez abpa Łubińskiego, składały się z wielkiego instrumentu wraz z pozytywem, postawionego na chórze muzycznym, oraz z małych organów w prezbiterium, przypuszczalnie połączonych z organami głównymi⁶¹.

Przez następne 25 lat akta gnieźnieńskie milczą na temat organów. Dopiero w zapiskach z 1719 r. czytamy, że organista zgłosił kapitule znaczne uszkodzenie instrumentu⁶². Reperacji dokonał w 1720 r. nie znany z nazwiska organmistrz⁶³. Wizytacja katedry w 1727 r. stwierdziła, że wielkie organy na chórze muzycznym, złożone z wielu głosów, zbudowane są solidnie i pięknie⁶⁴. Jednakże już w 1730 r. pozytyw wymagał naprawy⁶⁵, a w 1735 r. polecono kanonikowi Wieczorkowiczowi zająć się naprawą organów wielkich⁶⁶. W tymże roku sprowadzono do Gniezna bliżej nie znanego cystersa, być może z Wągrowca, który dokonał remontu instrumentu⁶⁷. Remont ten nie starczył na długo, gdyż już w 1736 r. przyjechał do Gniezna, aby dokonać przeglądu organów wielkich, specjalnie zaproszony organmistrz z Poznania, który pracę tę wykonywał „przez 5 niedziel”⁶⁸. Oględziny te były więc niczym innym jak naprawą instrumentu. W ciągu następnych 4 lat nie dokonywano znaczących remontów, gdyż źródła nie zanotowały o tym żadnych wzmianek. Natomiast w 1740 r. snycerz założył nowy wierzch na wielkich organach⁶⁹. W latach 1735-1768 funkcję organisty katedralnego pełnił Mateusz Zwierzchowski⁷⁰. Tenże znany w Gnieźnie muzyk i kompozytor zabiegał u kapituły w 1741 r. o ponowną naprawę dużych organów. Przeprowadził ją w tymże roku

ecclesia maiora videlicet supra capitulare eleganter extracta, impensis pie memorie Illustrissimi Matthie Lubinski Archiepiscopi Gnesnensis, nunc vero ante duos annos elegantibus picturis deauratis adornata, cum toto suo choro, non indecenter sculpto. Alia minora organa in choro ante maius Altare in sinistra parte fundo ad Altare super stalla dominorum praelatorum collocata”.

⁶¹ Por. Zientarski. *Z dziejów kapeli* s. 145.

⁶² *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1716-1730* (ACap. B 31) k. 123: „Ad relationem organarii quatenus organa notabiliter destructa sint ad revisionem et introspectionem destructionis Reverendissimus Dominus [...] Procurator assumpto organario Celsissimi Principi deputatur”.

⁶³ *Regesta expensarum Capituli Gnesnensis 1716-1728* (ACap. B 315) k. 526.

⁶⁴ *Wizytacje archidiaconatu gnieźnieńskiego 1727-1728* (ACons. E 15) k. 36.

⁶⁵ *Expensa Capituli Gnesnensis 1728-1738* (ACap. B 316) k. 46v.

⁶⁶ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1730-1741* (ACap. B 32) k. 179v: „Organia maiora reparanda, quod negotium committitur canonico Wieczorkowicz et in subsidium proventuum pro fabrica caeci ac canonum capales a futuris installationibus solvandis dandum declarantur”.

⁶⁷ *Regesta fabricae Ecclesiae Metropolitanae Gnesnensis 1713-1749* (ACap. B 100) k. 64: „Organmistrzowi Cystersowi aureos 2 consolationis — fl. 36”. Por. Zientarski: *Mateusz Zwierzchowski — muzyk i kompozytor* s. 30.

⁶⁸ ACap. B 100 k. 64v: „Organisście poznańskiemu od obaczenia organ wielkich fl. 18”.

⁶⁹ Tamże k. 67: „Snycerzowi od dania wierzchu nowego na organach wielkich i innych robot fl. 36”.

⁷⁰ W. Zientarski. *Wstęp*. W: M. Zwierzchowski. *Requiem*. Warszawa 1968 s. V nn. Źródła do historii muzyki polskiej. T. 14.

Krzyżanowicz, organmistrz z Poznania⁷¹. Po 4 latach, w 1745 r., przypuszczalnie z inicjatywy Zwierzchowskiego, kapituła poleciła swemu prokuratorowi Leonowi Morawskiemu jak najprędzej naprawić wielkie organy⁷². Tym razem remont ograniczył się do reperacji miechów, której dokonał znów Krzyżanowicz w 1746 r.⁷³ Jak się wydaje, Krzyżanowicz nie był dobrym fachowcem, skoro już w 1748 r. organy znalazły się w stanie nie nadającym się do użytku i kanonicy postanowili poszukać „biegłego mistrza”⁷⁴. Nawiązano niebawem kontakt z warszawskim organmistrzem Łukaszem Wodkowskim, który podjął się prac remontowych i prowadził je przez 3 lata. Dodano wówczas do organów nowy głos z drewna jaworowego oraz dwa miechy z drewna lipowego. Koszt remontu przekraczał 3 000 florenów polskich⁷⁵. Kapituła nie dysponując tym funduszem zwróciła się do pry-masa Komorowskiego (1749-1759), który pokrył ten wydatek z własnych dochodów⁷⁶. W listopadzie 1750 r. Wodkowski opuścił Gniezno. Kapituła zatrzymała sobie jednak pewną część należności na wypadek poważniejszego defektu w naprawionych organach⁷⁷. Wypłaciła ją Wodkowskiemu dopiero w 1754 r.⁷⁸ W tym czasie, bo w 1751 r., organy znów zaczęły się psuć. Tym razem pracę powierzono Grzegorzowi Żukowskiemu, który osiedlił się w Gnieźnie i prowadził własny warsztat organmistrzowski, aby „wykurzał organy i stroił”⁷⁹. Począwszy od 1756 r. corocznie aż do pożaru katedry w 1760 r. dokonywano okresowej naprawy i przeglądu całych organów⁸⁰. Od 1758 r. przeprowadzał ją organmistrz z Kamieńca⁸¹. Podczas pożaru katedry organy wprawdzie nie spłonęły, ale wymagały oczyszczenia i naprawy⁸². Remont został przeprowadzony w 1761 r.⁸³ Okazuje się, że był on wykonany solidnie, gdyż do następnej naprawy organów zabrano się dopiero po blisko 30 latach, bo w 1789 r. Polegała ona głównie na reperacji miechów⁸⁴. Na

⁷¹ ACap. B 100 k. 73. Por. Zientarski. *Mateusz Zwierzchowski — muzyk i kompozytor* s. 30.

⁷² *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1741-1750* (ACap. B 33) k. 245v: „Domino Leoni Morawski procuratori organa maiora quantotius reparanda committuntur”.

⁷³ ACap. B 100 k. 73.

⁷⁴ Tamże B 33 k. 399v.

⁷⁵ *Regesta fabricae Ecclesiae Metropolitanae Gnesnensis 1749-1760* (ACap. B 101) k. 17.

⁷⁶ ACap. B 33 k. 483.

⁷⁷ Tamże k. 510: „Discedenti honorato magistro summa juxta contractum ratione reparationis organi maioris conscriptum assecurata portione respecta notabilis defectus in reparando reservanda praecustodita”.

⁷⁸ *Liber proventuum Capituli Gnesnensis 1738-1763* (ACap. B 317) k. 98.

⁷⁹ ACap. B 101 k. 18v, 19, 20.

⁸⁰ *Liber expensae Capituli Gnesnensis 1747-1763* (ACap. B 319) k. 153v, 168v; *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1751-1759* (ACap. B. 34) k. 332v, 333v, 358.

⁸¹ ACap. B. 34 k. 358v: „Capitulum[...] organi vero magistrum conducendum et per incolas clavis camionacensis mittendum reverendissimi Gembarth et commisario commisit”.

⁸² Zachwatowicz. *Przemiany architektoniczne* s. 160.

⁸³ *Acta Venerabilis Capituli Metropolitanae Gnesnensis 1759-1767* (ACap. B 35) k. 146-147.

⁸⁴ *Expensa Capituli Gnesnensis 1787-1793* (ACap. B 323) k. 88: „Za skór ierchowych białych na sporządzenie miechów u organ wielkich w Poznaniu kupionych sztuk 8 a funtów 3,3 fl. 24 gr 24. Za kleju

remont całych organów zdecydowano się w 1790 r.⁸⁵ Jednakże dopiero po 5 latach od powzięcia decyzji (w 1795 r.) organmistrz Kamiński dokonał naprawy⁸⁶, podczas której m.in. znów sporządzano miechy. W latach 1807-1810 katedra została zamieniona przez wojska napoleońskie na magazyn zbożowy i nabożeństwa odprawiano w kościele Św. Jerzego, przeniósłszy tam uprzednio pozytyw⁸⁷. Arcybiskup Ignacy Raczyński (1807-1818) przeprowadzając wizytację katedry w 1810 r. ograniczył się tylko do stwierdzenia, że istnieją organy nad stallami, zwane pozytywem, używane podczas mszy konwentalnych, oraz organy wielkie na chórze muzycznym zbudowane przez Macieja Łubińskiego⁸⁸. Dopiero na wniosek biskupa kustosza Marcina Siemieńskiego, sufragana gnieźnieńskiego, w 1823 r. zdecydowano się poszukać doświadczonego mistrza, który by naprawił piszczałki i klawiaturę w organach⁸⁹. Do realizacji tego projektu doszło dopiero w 1837 r. Prac remontowych przy organach podjęła się firma braci Peterów z Poznania, która nadto zbudowała dla gnieźnieńskiego kościoła pozytyw za 150 talarów⁹⁰. Na uwagę zasługuje fakt, że „Dziennik Urzędowy Królestwa Regencji w Poznaniu” z 1842 r. zaleca, by systematycznie doglądano organów, pilnowano ich remontów oraz odbioru po naprawie. Zarządzenie poleca także, by organiści nie tylko umieli grać na organach, ale by znali się na ich budowie i potrafili naprawiać usterki. Dziennik podaje ponadto wykaz organmistrzów, którzy legalnie mogą podejmować się prac nad organami. Należeli do nich m.in. bracia Peterowie z Poznania, Kamiński z Opalenicy, Hartig z Cylichowa, Buckow z Hirschbergu, Renner z Landesbergu, Spiegel z Reichthal⁹¹.

do tychże funt 1 fl. 1 gr 15 [...] Organmistrzowi od sporządzenia tychże miechów fl. 36 „; tamże k. 89: „Stolarzowi Grabowskiemu od reparacyi miechów u organ wielkich y ławki i pulpit na chorze małym fl. 12. Kaniewiczowi stolarzowi za robienie klamerków do miechow u organ wielkich i za koszyk węgla do roztopiania kleiu fl. 15”.

⁸⁵ *Protocollon actorum Capituli Gnesnensis 1788-1792* (ACap. B 57) k. 66, 73.

⁸⁶ *Expensa Capituli Gnesnensis 1794-1801* (ACap. B 324) k. 60v: „Panu Kamińskiemu organiście dało się na sporządzenie miechów u wielkich organ fl. 108”; tamże k. 61v: „Dało się panu Kamińskiemu organiście na wyporządzenie organ wielkich, którego wyporządzenie y materyałow na to użytych rachunek oddać powinien fl. 300”.

⁸⁷ *Expensa proventuum Mensae Capituli Gnesnensis 1801-1809* (ACap. B 329) k. 229.

⁸⁸ *Acta Visitationis Ecclesiae Metropolitanae Gnesnensis 1810 per Ignatium Raczyński factum* (ACap. B 96) k. 7.

⁸⁹ *Protocollon actorum Capituli Gnesnensis 1811-1824* (ACap. B 42) k. 292v: „Ad illationem Illustrissimi Episcopi Custodis quod organum maius in choro musicali in eius fistulis et claviatura nec non horologium [...] silum reparatione indigeant [...] Capitulum commisit [...] ut conductis artium peritis [...] perducendum confici [...]”.

⁹⁰ Muzykalia. Chór muzyczny 1831-1846 s. 189; tamże 1837-1849 s. 19; tamże s. 54: „Panom Braciom Peterom organmistrzom z Poznania zapłaci Imć. Prokurator z przeznaczonego na ten cel funduszu sto pięćdziesiąt talarów za odstawiony i zbudowany przez nich dla tutejszego kościoła pozytyw [...]”.

⁹¹ „Dziennik Urzędowy” nr 29 z 19 VII 1842 r.

W 1850 r. ówczesny organista katedralny, Wawrzyniec Grabski⁹², zawiadomił kapitułę o awarii wiatrownicy i o tym, że na własną rękę kazał ją naprawić organmistrzowi Kominackiemu. Otrzymał wówczas upomnienie, aby w przyszłości nie podejmował decyzji związanych z remontem instrumentu, gdyż prawo takie ma tylko kapituła⁹³. W rok później tenże Grabski prosił kapitułę o generalny remont organów proponując jako wykonawcę Franciszka Żukowskiego, który podówczas pracował w Westfalii⁹⁴. Organy przy okazji miałyby ulec przerobieniu przez dodanie dyszkantu i pryncypału oraz przebudowę bębna-tympanonu⁹⁵. W 1854 r. Grabski ponownie przedstawiał kapitule konieczność remontu organów, a w szczególności miechów i jednego głosu zrobionego z drewna, który już nie wydaje dźwięku⁹⁶. Żukowski został sprowadzony do Gniezna, ale naprawiał tylko pozytyw. Grabski w 1857 r. chwalił jego pracę, prosząc jednocześnie kapitułę, by zgodziła się teraz na pozytyw odkurzyć i naprawić głos zwany fis-harmonica⁹⁷. W 2 lata później Żukowski zgodził się naprawić organy wielkie oraz pozytyw i ukończył remont w 1860 r.⁹⁸. Po 7 latach powołano organmistrza Kamińskiego z Opalenicy⁹⁹, aby wydał opinię o organach katedralnych. Z przedstawionych przez niego uwag wynika, że ówczesne organy miały 32 grające głosy (11 w manuale, 10 w pozytywie i 11 w pedale) i 10 miechów, ale wymagały naprawy. Remont miałyby objąć 5

⁹² Grabski pełnił tę funkcję aż do śmierci, tzn. do 1871 r. Zientarski. *Z dziejów kapeli* s. 157).

⁹³ Muzykalia. Chór muzyczny 1837-1849 s. 352: „Zawiadamiam najuniższej Prześwietną Kapitułę, iż w dniu 15 miesiąca [października] w czasie sumy podczas Gloria sprężyna w wielkich organach w skrzyni wiatrownicy pękła, a którą za zezwoleniem Jaśnie Wielmożnego Księdza Kanonika Zienkiewicza Oficjiała i Prefekta Muzyki tutejszego Kościoła Archikatedralnego kazałem organmistrzowi Kominackiemu nową zrobić i w miejsce zamienić, co już skutecznionem zostało i można organ używać”.

⁹⁴ Tamże s. 353: „Z obowiązku urzędowania mego Prześwietną Kapitułę Metropolitalną niniejszym najuniższej zawiadamiam, że w Kościele Archikatedralnym organy na wielkim chórze potrzebują głównej reperacji lub całkiem przerobienia, gdyż może niezadługi czas nie będą mogły być do użycia szczególnie przy wielkich uroczystościach, ponieważ teraz już w czasie czwartkowych procesji trzech ludzi nie mogą zostać do deptania miechów. Z tej przyczyny upraszam Prześwietną Kapitułę Metropolitalną czylibym mógł po organmistrza Żukowskiego, któremu w przeszłym roku Prześwietnej Kapitulie Metropolitalnej przedstawił, do Westfalii pisać, ponieważ do tak kosztownej budowy iaka jest przy wielkich organach nie wiem o mistrzu żadnym innym iakim jest znany mi Franciszek Żukowski”.

⁹⁵ Tamże s. 364 nn.

⁹⁶ Tamże s. nlb: „Wiadomo już Prześwietnej Kapitulie, że organy wielkie nadzwyczajnie zrujnowane a szczególnie miechy i jeden rejestr piszczałek drewnianych nowo zrobiony przy ostatniej reperacji organ, który się porozklejał i labia podpadały, stąd żadnego tonu nie dają a wiatr na próżno ucieka. Wnoszę moją najuniższą prośbę do Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej, aby miechy i przynajmniej ten główny rejestr piszczałek pokleić na ten raz łaskawie raczyła”.

⁹⁷ Tamże s. 417: „Pozytyw na ganku procesjonalnym stojący przed kilkoma latami przez Pana Żebrowskiego organmistrza reperowany znajduje się dotychczas bardzo w dobrym stanie lecz bardzo przez różne fabryki prowadzone w kościele zakurzony i odstrojony, jako rejestr fis-harmonica nazwany, całkiem zdrzewiały, iż go już używać nie można [...]”. Był to przypuszczalnie pozytyw zbudowany w 1837 r. przez braci Peterów.

⁹⁸ Tamże s. 424 nn.

⁹⁹ Kamiński Konstanty z Opalenicy reperował organy w Szamotułach w latach 1844-1847. Zbudował 10-głosowe organy w Osiecznej w 1847 r. (Gołos. *Polskie organy* s. 276).

5 miechów, kanały, wyczyszczenie wszystkich piszczałek, wyklejenie wiatrownic, poprawienie mechaniki oraz wystrojenie¹⁰⁰. W dniu 9 IX 1867 r. odbierający organy po reperacji dyrektor kapeli katedralnej Seweryn Kortowicz¹⁰¹ oraz organista Wawrzyniec Grabski stwierdzili, że naprawa została wykonana prawidłowo, jedynie strój należy poprawić¹⁰². Mimo przeprowadzonych kilku kolejnych remontów organy katedralne ciągle się psuły i kapituła postanowiła przeprowadzić poważniejszą przebudowę instrumentu. W 1871 r. o wypowiedź w tej sprawie i przedstawienie kosztorysu poproszono dwóch organistów: Fabiana z Bydgoszczy¹⁰³ i Ignacego Żebrowskiego¹⁰⁴, organmistrza z Warszawy, przebywającego czasowo we Wrześni i reperującego organy w tamtejszym kościele. Przyjęto projekt Żebrowskiego, według którego „stara budowa jest podług terażniejszej muzyki niepraktyczna i niedogodna”. Przede wszystkim zamierzał Żebrowski dobudować „5 liter” do pedału „dla wykonywania jenerałbasu”. Te brakujące klawisze to: C, CIS, D, DIS, E. Poza tym proponował „głosy krzykliwe skasować, wzmocnić pedał, cały organ wypełnić tonem i nadać miłą harmonię i siłą”¹⁰⁵. Według wypowiedzi Żebrowskiego organy składały się wówczas z 26 głosów¹⁰⁶. Poza tym proponował Żebrowski przeniesienie pozytywu w organy, aby było więcej miejsca na chórze¹⁰⁷. Umowę z kapitułą zawarto 9 I 1872 r. Praca miała być wykonana w ciągu 8 miesięcy¹⁰⁸. Już w czasie pracy nad instrumentem Żebrowski skarżył się na organistę Hoffmana, który chciał miksaturę przerobić na 3-chórową „wrzaskliwą i rżącą ucho muzykalne a żąda także trąpetów. Organa nie miały by żadnej harmonii tylko wrzask i huk bez żadnej melodii”¹⁰⁹. W lipcu 1872 r. kapituła poprosiła Bolesława Dembińskiego, organistę katedralnego w Poznaniu, o wypowiedź na temat przebudowy organów. Dembiński na ogół poparł projekt Żebrowskiego. Zaproponował jedynie, by dodać w manuale

¹⁰⁰ Muzykalia. Chór muzyczny. Akta luźne 28 VI 1867 r.

¹⁰¹ Kortowicz był dyrektorem kapeli katedralnej w Gnieźnie w latach 1846-1894 (Zientarski. *Z dziejów kapeli* s. 157 nn.).

¹⁰² Muzykalia. Chór muzyczny. Akta luźne 9 IX 1867 r.

¹⁰³ Tamże 27 IV 1871 r. Fabian miał budować także 32-głosowe organy w kolegiacie szamotulskiej w 1854 r., ale do umowy nie doszło (Gołos. *Polskie organy* s. 272).

¹⁰⁴ Muzykalia. Chór muzyczny. Akta luźne 12 XI 1871 r. Organmistrz ten pochodził ze Lwowa. Przebudował organy z prawej strony kaplicy Matki Boskiej w kościele karmelitów w Krakowie ok. połowy XIX w. (Gołos. *Polskie organy* s. 291).

¹⁰⁵ Muzykalia. Chór muzyczny. Akta luźne s. nlb.

¹⁰⁶ Tamże. Według Żebrowskiego dyspozycja ówczesnych organów przedstawiała się następująco: Manual I: Pryncypał 8' Burdon 16' Flet major stary 8' Flet trawers stary 4' Flet nowy 4' Flet Bas 8' Violino Primo 8' Akompaniament 4' Flet minor 4' Octava 4' Mixtura 4-chórowa.

 Pozytyw: Flet major 8' Fletrowers 4' Octava 4' Lutnia 4' Flet nowy 4' Akompaniament 4' Julia 8' Pikulina 4'.

 Pedał: Pryncypał 16' Burdon 16' Kwadryl Bas 16' Fletrowers 8' Flet major 8' Octava 4' Kwadryl 8'.

¹⁰⁷ Tamże 29 XII 1871 r.

¹⁰⁸ Tamże 9 I 1872 r.

¹⁰⁹ Tamże 23 V 1872 r.

I głos Orchestron 8', w pozytywie Vox humana 8' i w pedale Helicon 16'¹¹⁰. Natomiast Żebrowski w manuale I zamiast Fletu minor chciał zbudować Kwintę z drewna¹¹¹.

Przebudowa organów przeciągała się z powodu braku rąk do pracy. Najpierw Żebrowski przyrzekł ukończyć remont w listopadzie 1872 r., potem przedłużył termin do stycznia roku następnego, wreszcie ukończył roboty we wrześniu 1873 r.¹¹² O przeprowadzeniu odbioru organów kapituła zwróciła się do Nachbara, nauczyciela przy Królewskim Seminarium Nauczycielskim i dyrektora muzyki w Pyskowicach¹¹³, aby ten zabrał ze sobą organmistrza Volkmana z Gliwic i przyjechał odebrać przebudowane organy¹¹⁴. Odbiór odbył się 26 IX 1873 r. Po dokładnych oględzinach komisja orzekła niedokładność pracy Żebrowskiego. Polecono poprawić pod względem stroju prawie wszystkie głosy. Stwierdzono też, że klawisze się zacinają, a dźwignie są zbyt ciężkie dla organisty¹¹⁵. Powtórny odbiór po usunięciu usterek odbył się 24 XI tegoż roku. Wówczas organy zostały przyjęte. Liczyły odtań 27 głosów¹¹⁶. W źródłach gnieźnieńskich brakuje jednak danych technicznych dotyczących odebranego instrumentu, np. nie wiadomo, które z proponowanych głosów zostały dodane, a które zlikwidowane. Nie wiemy także, czy Żebrowski zrealizował swój plan przeniesienia szafy pozytywu w organy główne.

Po 1873 r. drobnych napraw instrumentu dokonywał organmistrz J. Gryszkiewicz¹¹⁷. Dopiero w 1899 r. Ignacy Gorzelniński, dyrektor kapeli w katedrze gnieźnieńskiej, przedstawił kapitule potrzebę naprawy organów wielkich. Koszt proponowanej naprawy miał wynieść 470 marek¹¹⁸. Gorzelniński zaprojektował także dodanie rejestru trąbowego kosztem 200 marek, na co uzyskał zgodę kapituły¹¹⁹. Wykonawcą pracy był organmistrz Kiersznowski, który ukończył remont w grudniu 1899 r. Przy odbiorze obecny był oprócz Gorzelnińskiego także wikariusz archikatedralny, ks. Kazimierz Klein¹²⁰. W takiej postaci organy przetrwały do 1912 r., kiedy to kapituła postanowiła sprawić w katedrze zupełnie nowy instrument¹²¹. Właśnie w tym roku rozpoczęły się pertraktacje z firmą „Bruno Goebel” z Królewca¹²².

¹¹⁰ Tamże VII 1872 r.

¹¹¹ Tamże 22 VIII 1872 r.

¹¹² Tamże 24 X 1872 r.; 30 VII 1873 r.

¹¹³ Przepuszczalnie chodziło o Józefa Nachbara, który przez pewien czas od 1843 r. był organistą katedralnym w Gnieźnie (Zientarski. *Z dziejów kapeli* s. 156).

¹¹⁴ Muzykalia. Chór muzyczny. Akta luźne 18 IX 1873 r.

¹¹⁵ Tamże 26 IX 1873 r.

¹¹⁶ Tamże 24 XI 1873 r.

¹¹⁷ Tamże 28 VIII 1899 r. Gryszkiewicz działał w Poznaniu i okolicach ok. 1900 r. (*Gołos. Polskie organy* s. 274).

¹¹⁸ Muzykalia. Chór muzyczny. Akta luźne s. nlb.

¹¹⁹ Tamże 2 X 1899 r.

¹²⁰ Tamże 12 XII 1899 r.

¹²¹ Muzykalia. Chór muzyczny 1913-1914 r. nlb.

¹²² Bruno Goebel przebudował m.in. organy w Pelplinie ok. 1900 r. oraz w Nowym Mieście Lubawskim w 1909 r. (*Gołos. Polskie organy* s. 273).

Początkowo firma proponowała postawić w katedrze instrument 44 głosowy¹²³. W końcu zawarto umowę na wybudowanie organów 46 głosowych za cenę 16 920 marek¹²⁴. Goebel ukończył pracę w listopadzie 1913 r. Nowe organy składały się z szafy głównej i pozytywu oraz małych organów umieszczonych w prezbiterium nad stallami kanoniczkimi. Był to instrument 3 manualowy z pedałem¹²⁵. Przy odbiorze organów w dniu 27 XI 1913 r. obecny był delegat kapituły do odbioru organów, ks. Józef Surzyński, znany muzyk i kompozytor, wówczas proboszcz w Kościanie, oraz organista katedralny w Gnieźnie Arthur Zepke¹²⁶. Ostateczną zapłatę potwierdził Goebel 27 I 1914 r.¹²⁷.

Ten znakomity, według oceny żyjących do dziś świadków, instrument służył do wykonywania muzyki organowej w katedrze tak w ramach liturgii, jak i poza nią do wybuchu II wojny światowej¹²⁸.

W dniu 1 VIII 1941 r. Niemcy zamknęli katedrę usiłując przekształcić ją na salę koncertową. Organy podczas prac mających na celu „odhańbienie praniemieckiej” katedry zostały zabezpieczone przed szkodliwym działaniem pyłu i kurzu. Mimo to w 1943 r. nie nadawały się do użytku z uwagi na znaczne zabrudzenie i wiele usterek. Burmistrz gnieźnieński Julius Theodor Lorenzen początkowo pertraktował w sprawie remontu organów z firmą „Hermann Eule” w Budziszynie, jednak podana w ofercie tej firmy cena wydawała mu się prawdopodobnie zbyt wysoka. Wycofał się więc z pertraktacji tłumacząc się niepewnymi czasami i brakiem cyny potrzebnej dla przemysłu zbrojeniowego. W tej samej sprawie zwrócono się niebawem do znanej firmy organowej „Goebel”. Firma ta przez swego poznańskiego przedstawiciela Saganowskiego przeprowadziła w czerwcu 1944 r. remont i strojenie organów i przygotowała je do zapowiadanych koncertów. Pierwszy koncert odbył się 4 VI tegoż roku. Jego wykonawcą był Theophil Barczyński, przedwojenny orga-

¹²³ Muzykalia. Chór muzyczny 1913-1914 11 XI 1912 r.

¹²⁴ Tamże s. niłb.

¹²⁵ Tamże XI 1913 r. Organy miały następującą dyspozycję głosów:

Manual I: Principal 16' Principal 8' Viola di Gamba 8' Gemshorn 8' Hochflöte 8' Gedeckt 8' Octava 4' Flöte 4' Rausquinte 2 2/3, 2' Mixtur 4 ch. 2' Cornett 5 ch. Trompete 8'.

Manual II: Burdon 16' Principal 8' Schalmei 8' Salicional 8' Quintatön 8' Rohrflöte 8' Portunal 8' Prestant 4' Traversflöte 4' Waldflöte 2' Progressiv-harm. 2-3 2 2/3 Clarinette 8'.

Manual III: Salicet 16' Principalamabile 8' Aeoline 8' Vox coelestis 8' Konzertflöte 8' Liebl Gedackt 8' Flötenprincipal 4' Flautamabile 4' Nasard 2 2/3, Flageolet 2' Oboë 8'.

Pedał: Untersatz 32' Principalbass 16' Violon 16' Octavbass 8' Cello 8' Dulciana 16' Subbas 16' Quintabass 10 2/3, Octave 4' Bassflöte 8' Posaune 16'.

¹²⁶ Tamże 27 XI 1913 r.

¹²⁷ Tamże 27 I 1914 r.

¹²⁸ Opieram się na wypowiedzi ks. Kazimierza Kinastowskiego z Wrześni, który w latach 1916-1922 był wikariuszem w katedrze gnieźnieńskiej (Pawlak. *Śpiewy alleluia* s. 17). Na temat organów katedralnych sprzed II wojny światowej niejednokrotnie bardzo pozytywnie wyrażał się ks. Stanisław Tłoczyński (zm. w 1958 r.), który w 1914 r. objął stanowisko dyrektora muzyki katedralnej (Zientarski. *Z dziejów kapeli* s. 159). Osoba i działalność ks. Tłoczyńskiego zasługują na osobne omówienie.

nista katedralny, zniemczony podczas okupacji¹²⁹. W dniu 23 I 1945 r. od pocisków zapalających spłonęły dachy i hełmy wież katedralnych, zawaliło się sklepienie w prześle międzywieżowym i spaliły się organy katedralne¹³⁰.

Po doprowadzeniu katedry do stanu używalności posługiwano się fisharmonium. W 1952 r. przeniesiono na chór muzyczny małe organy z kaplicy Łubieńskich. Dźwięk ich towarzyszył śpiewom chóru i ludu do 1962 r., w którym powróciły na swoje dawne miejsce. Od tego czasu katedra przez kilka lat pozbawiona była w ogóle organów na chórze muzycznym. Posługiwano się wówczas ponownie fisharmonium jako instrumentem zastępczym. Z początkiem kwietnia 1966 r. z okazji tysiąclecia chrztu Polski dzięki staraniom bpa Lucjana Bernackiego katedra otrzymała zastępcze organy elektronowe firmy „Ahlborn”, sprowadzone RFN, które służyły kościołowi gnieźnieńskiemu przez z górą 10 lat. W 1975 r. firma „A. Laukhuff” z Weikersheim dzięki fundacji episkopatu Austrii i Republiki Federalnej Niemiec wykonała nowe organy dla katedry gnieźnieńskiej. Na ustalenie tego instrumentu z przysłanych gotowych elementów zawarto umowę z firmą „Kamiński” z Warszawy. Jesienią 1976 r. zaczęła się budowa nowych organów w bazylice gnieźnieńskiej. Komisyjny odbiór organów odbył się 15 X 1977 r.

Architektonicznie organy składają się obecnie z 2 części: szafy głównej, w której mieszczą się zespoły manuału II, III i pedału, oraz z osobnej szafy umieszczonej na balustradzie chóru muzycznego, w której znajduje się zespół pozytywu. Dyspozycję głosów zaprojektował Feliks Rączkowski z Warszawy przy konsultacji firmy „Kamiński”. Organ mają 52 głosy oraz dodatkowy głos tzw. dzwony¹³¹. Traktura gry jest w zasadzie mechaniczna z tym, że w II i III manuale tony c-f, a w pozytywie tony C-H mają wypomaganie elektromagnetyczne.

Są to jedne z pierwszych wielkich organów sprowadzonych z Zachodu do użytku kościelnego. Reprezentują europejski poziom budownictwa organowego, a ze

¹²⁹ J. Powidzki. *Losy katedry gnieźnieńskiej podczas okupacji 1939-1945*. W: *Św. Wojciech 997-1947*. Pod red. Z. Bernackiego. Gniezno 1947 s. 311 nn. Por. J. Zachwatowicz. *Przebudowa katedry po roku 1760 i dalsze przemiany do roku 1945*. W: *Katedra gnieźnieńska* s. 169.

¹³⁰ Powidzki. Jw.; Zachwatowicz. jw. Por. J. Wisłocki. *Kształtowanie socjalistycznego Gniezna*. W: *Dzieje Gniezna*. Pod red. J. Topolskiego. Warszawa 1965 s. 731.

¹³¹ Dyspozycja organów przedstawia się następująco:

Manuał I (pozytyw): Pryncypał 8' Flet kryty 8' Kwintadena 8' Oktawa 4' Flet rurkowy 4' Oktawa 2' Kwinta 1 1/3' Sesquialtera 2 2/3'-1 3/5' Szarf 5 x 1' Dulcian 16' Róg krzywy 8' Tremolo.

Manuał II (główny): Pryncypał 16' Pryncypał 8' Flet szpiczasty 8' Oktawa 4' Flet tęgi 4' Kwinta 2 2/3' Oktawa 2' Mixtura 8 x 2' Cymbałki 4 x 1/2' Trąbka 16' Trąbka hiszp. 8' Trąbka hiszp. 4'.

Manuał III (żaluzjowy): Flet kryty 16' Pryncypał 8' Flet rurkowy 8' Salicet 8' Oktawa 4' Flet przedmuch 4' Nasard 2 2/3' Flet leśny 2' Tercja 1 3/5' Mixtura 6 x 2' Cymbałki 3 x 1/6' Bombard 16' Trąbka 8' Obój 8' Trąbka 4' Dzwony (w zakresie g-g²). Tremolo.

Pedał: Pryncypał 32' Pryncypał 16' Subbas 16' Oktawa 8' Flet kryty 8' Oktawa 4' Flet rurkowy 4' Róg nocny 2' Mixtura 8 x 4' Puzon 32' Puzon 16' Fagot 16' Trąbka 8' Trąbka 4'.

Zakres dźwięków: manuały C-g³, pedał C-f.

Organ wyposażone są w 6 wolnych kombinacji.

względu na swe walory techniczno-brzmieniowe nadają się do celów liturgicznych oraz koncertowych¹³².

Z przedstawionych wyżej faktów dotyczących historii organów w katedrze gnieźnieńskiej nasuwają się następujące wnioski:

1. Katedra gnieźnieńska posiada organy od przeszło 560 lat. W ciągu tego czasu na chórze muzycznym zbudowano 8 różnych instrumentów. Pierwsze organy powstały w początkach XV w. i używane były do 1447 r. Drugi instrument, zbudowany przez Kopersmita, funkcjonował w latach 1447-1522. Zelik w 1522 r. postawił nowe organy, które stały na chórze muzycznym do czasów Macieja Łubieńskiego. Fundowane przez tego arcybiskupa organy w 1662 r. służyły kościołowi gnieźnieńskiemu przez 250 lat i zostały zastąpione nowym instrumentem dopiero w 1913 r. W latach 1952-1962 grano w katedrze na małych organach przeniesionych na chór muzyczny z kaplicy Łubieńskich. Od 1966 do 1976 r. posługiwano się organami elektronicznymi. Obecne organy zbudowane w 1977 r. są ósmym z kolei instrumentem w historii katedry gnieźnieńskiej.

2. W dziejach organów katedralnych obserwuje się tendencję do budowy coraz to większych instrumentów — od 13-głosowych organów w XVI w., poprzez 32-głosowe M. Łubieńskiego, 46-głosowe Goebła aż do 52-głosowych w 1977 r.

3. Do budowy nowych organów starano się wybierać dobrych fachowców. Takim był Kopersmit, Zelik, Jerzy z Gdańska, Goebel czy Laukhuff. Jeżeli od tej reguły odstępowano, a miało to miejsce zwłaszcza przy naprawach instrumentu, przynosiło to szkodę zarówno skarbcowi kapitulnemu, jak i samym organom, które po połowicznym remoncie prędko się psuły.

4. Wyraźnie rysują się okresy większej i mniejszej troski o organy. Druga połowa XVI w. oraz przełom XVII i XVIII w. to lata szczególnej pieczy nad instrumentem. Natomiast w pierwszej połowie XVII w. oraz na przełomie XVIII i XIX w. zaniedbano starania o dobre funkcjonowanie organów. Ponadto zauważamy, że o ile od XV do XVII w. włącznie inicjatywa w tej sprawie należała do kapituły, to od XVIII w. zaczęli ją przejmować organiści lub dyrektorzy kapeli katedralnej, którzy zgłaszali kapitule konieczność napraw.

5. Należy stwierdzić, że poza niedoświadczonymi organmistrzami oraz brakiem konserwacji ujemny wpływ na stan organów katedralnych miało panujące tam zimno i wilgoć. Wyraźnie wspominają o tym źródła z pierwszej połowy XVI w., a przypuszczać można, że w następnych latach nic pod tym względem się nie zmieniło.

6. Niezaprzeczalne zasługi w budowie i remontach organów katedralnych mieli arcybiskupi gnieźnieńscy. Na specjalne wyróżnienie zasługuje Maciej Łubieński, który ufundował zupełnie nowy instrument, podczas gdy inni arcybiskupi pokrywali tylko częściowo koszty budowy lub naprawy organów.

7. Formalny odbiór organów, który w katedrze gnieźnieńskiej po raz pierwszy

¹³² Protokół z komisijnego odbioru nowych organów w Bazylice Prymasowskiej w Gnieźnie z dnia 15 X 1977 r.

miał miejsce w 1592 r., dopiero od połowy XIX w. stał się regułą. Na uwagę zasługuje fakt, że organami zainteresowały się także władze świeckie i w pierwszej połowie XIX w. wydały w sprawie budowy, napraw i odbioru specjalny dokument.

8. Mimo pożarów w 1613 r. i 1760 r. oraz wojny polsko-szwedzkiej, przejścia wojsk napoleońskich i I wojny światowej organy pozostały w zasadzie nienaruszone. Największe straty w historii gnieźnieńskich organów katedralnych przyniosła II wojna światowa, podczas której instrument katedralny spłonął doszczętnie.

DIE GESCHICHTE DER ORGEL IN GNEZNO

Zusammenfassung

Die Orgel in dem Dom in Gniezno war schon vor dem Jahr 1418 vorhanden. In den Quellen, die diese Zeit betreffen, fehlt es jedoch an genaueren Informationen über dieses Instrument. Die neue Orgel in der Kirche in Gniezno hat der Poznaner Orgelmeister Jan Kopersmit im Jahre 1447 gebaut. Sie blieb bis Ende des 15. Jhs enthalten. 1500 begann der Domherr aus Gniezno Klemens von Piotrków, durch das Domkapitel berechtigt, die Verhandlungen mit dem Krakauer Orgelmeister Stanisław Zelik, um die neue Orgel zu bauen. Zelik unterzog sich dieser Aufgabe, aber endete sie erst 1522. Gleichzeitig hat Zelik das alte Instrument in den Dom gestellt. Deshalb waren in der Kirche alte und neue Orgel. Später versuchte man die Fähigkeit der beiden Instrumente zu halten. Ausbesserungen und Aufbereitungen wurden von Jan von Znin (oder von Poznań), Thomas von Łączyca, Stanisław und Jakob, die näher nicht bekannt sind, geführt.

Der Erzbischof Maciej Łubieński verbot 1649 dem Domkapitel neue Orgel zu stellen. Diese Arbeit wurde erst nach 1661 von Jerzy aus Gdańsk geführt. Dieses Barockinstrument bestand aus der grossen Orgel mit Spieltische, die auf dem Musikcher stand, und aus der kleinen Orgel, die im Chorraum untergebracht wurde. Im Laufe des 18. und 19. Jahrhunderts wurden verschiedene Renovationen der Orgel geführt, die langsam dem Untergang entgegen gingen. Diese Ausbesserungen wurden durch u.a. Krzyżanowicz von Poznań, Łukasz Wodkowski, Grzegorz Żukowski, den Orgelmeister Kamieński, Brüder Peterow aus Poznań, Franciszek Żukowski und Ignacy Żebrowski geführt. Mit dem Beginn des 20. Jahrhunderts war die Orgel verdorben und trotz der Renovation konnte man sie nicht benutzen. Das Domkapitel beschloss damals, ganz neues Instrument zu kaufen. Der Ausführer war die Firma Bruno Goebel aus Królewiec, die nach Vorbild des alten, durch Maciej Łubieński fundierten Instrumentes, 1913 46-stimmige Orgel gebaut hat.

Diese Orgel blieb im Dom in Gniezno bis zum Zweiten Weltkrieg enthalten. Während des Krieges haben die Deutschen den Dom geschlossen und versuchten ihn in einen Konzertsal umzuwandeln. Das erste Konzert fand jedoch erst im Juli 1944 statt. Am 23. Januar 1945 wurde den Dom und auch die Orgel durch einen Bombenangriff zerstört. Nach dem Wiederaufbau des Domes benutzte man Fisharmonium. Im Jahre 1952 hat man aus der Łubiński-Kapelle die kleine Orgel, die dem Brand entrannen, gebracht und auf den Chor gestellt. 10 Jahre später kommt die Orgel auf ihren alten Platz zurück und durch 4 folgende Jahre war wieder Fisharmonium das Hauptinstrument im dom. Anlässlich des Milenium Polens im Jahre 1966 bekam der Dom die elektronische Ahlbornorgel. Sie wurde 10 Jahre benutzt, im Herbst 1976 begannen die Arbeiten am Bau der neuen Orgel. Sie wurde durch die Firma K. A. Laukhuff aus Weikersheim im Auftrag des Episkopates Österreichs und der BRD gebaut. Ein Jahr später fand die Kommissionsübernahme der neuen 52-stimmigen Orgel statt. Sie hat das europäische Niveau und kann dank der technisch-klänglichen Vorzüge sowohl zu den liturgischen Zielen als auch für Konzerte benutzt werden.